

TEKI ŹRÓDŁOWE

Obraz stanu wojennego
w Zagłębiu Miedziowym w dalekopisach 1981–1983

Teki źródłowe

Muzeum Historyczne w Lubinie





Obraz stanu wojennego w Zagłębiu Miedziowym w dalekopisach 1981–1983

Prezentujemy Państwu teleksy, jakie wysyłano z Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Legnicy (KW PZPR) do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR). Opieramy się na zachowanych materiałach zdeponowanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, Oddział Legnica (AP Legnica). Numeracja wskazuje, iż nie wszystkie teleksy się zachowały. Podczas prac edytorskich ujednoliliśmy pisownię, w tym znaki interpunkcyjne. Aparat naukowy służy do dalszych prac poznawczych związanych z życiem codziennym w Zagłębiu Miedziowym, a także ma za zadanie ułatwić odbiór dokumentu.



1982, październik 15 Teleks nr 514

*AP Legnica, KW PZPR, sygn. 754
maszynopis*

Reaktywowanie związków zawodowych pozostaje nadal głównym przedmiotem zainteresowania instancji, organizacji i aktywu partyjnego. Dość powszechnie, zwłaszcza w środowisku robotniczym (Lubin, Głogów) prezentowane są opinie, że powoływaniu grup inicjatywnych towarzyszyć musi duża uwaga i spokój. Każdy bowiem pośpiech – zdaniem aktywu – przynosi „znacznie więcej szkody niż pożytku”, budzi nieufność i rezerwę wśród załóg.

Do działań na rzecz tworzenia grup inicjatywnych coraz częściej włączają się ZOKON-y (Fabryka Przewodów Nawojowych, ELPO w Legnicy) oraz Komisje Socjalne (wrocławskie Zakłady Wyrobów Papierniczych).

Nadal jednak wśród wielu załóg utrzymuje się atmosfera wyczekiwania i dużej ostrożności z podjęciem ostatecznej decyzji odnośnie wstąpienia do nowego związku. Ludzie oczekują na pierwsze konkretne efekty ich działalności. Chociaż spotykamy również, i to coraz częściej, i takie sytuacje, gdzie załogi prawie w całości zgłosiły swój akces do związku, np. ostatnio miało to miejsce w SKR i Zakładzie Mleczarskim w Gaworzycach (90% pracowników). Ta pozytywna reakcja załóg na ustawę sejmową ma głównie jak dotychczas miejsce w zakładach małych, działających w pewnym oddaleniu od ośrodków miejskich i penetracji podziemia „Solidarności”.

Mimo różnorodnych działań i przedsięwzięć propagandowo-informacyjnych i wyjaśniających podejmowanych przez instancje i organizacje partyjne oraz kierownictwa zakładów i instytucji znajomość ustawy nadal jest niezadowolająca. Świadczą m.in. o tym proste pytania zadawane podczas spotkań, narad i zebrań – na większość z nich można bez trudu znaleźć odpowiedź w ustawie. Bardzo pozytywną rolę w upowszechnianiu znajomości ustawy zaczynają spełniać tworzone przy grupach inicjatywnych i radach narodowych punkty konsultacyjne (funkcjonują już takie np. w Hucie Miedzi „Głogów” i ZG „Polkowice”).

Działalność grup inicjatywnych spotyka się, zwłaszcza w ośrodkach miejskich (Lubin, Głogów) z przeciwdziałaniem ze strony podziemia „Solidarności”. Stara się ono dewaluować ustawę w oczach ludzi pracy, tworzyć klimat napięcia i zastraszenia. Ewidentnym tego przykładem było podrzucenie pod drzwi wczoraj w nocy kartek z pogrózkami niektórym członkom grupy inicjatywnej z Huty Miedzi „Głogów” oraz podrzucenia ulotek i dobijania się do drzwi mieszkania przewodniczącego grupy inicjatywnej w ZG „Lubin”. W ostatnim z wymienionych zakładów mówi się, że członkowie grupy inicjatywnej są „podstawieni przez partię”, są przypadki plucia, gdy przechodzi członek grupy. W ulotkach



kolportowanych w ZG „Lubin” ma miejsce imienna nagonka na aktyw. W lubińskim PKS robotnicy oczekują na zachowanie się dozoru, według opinii sekretarzy opozycja w zakładzie czeka na sygnał do podjęcia protestu. W zakładzie tym miało miejsce zrywanie ogłoszeń ze składem osobowym i programem działania grupy inicjatywnej. Wymalowano napis „Solidarność walczy” oraz swastykę. Są także symptomy zainteresowania nowymi związkami w PKS Lubin – do przewodniczącego komisji socjalnej zgłaszają się robotnicy z problemami socjalnymi czy wynikającymi ze stosunku pracy.

Towarzysze z terenu wiejskiego sygnalizują, że ostatnio odbyte zebrania świadczą o pogarszaniu się klimatu na wsi. Dość powszechnie wnioskuje się o wprowadzenie dla rolników sterowanej sprzedaży obuwia i ubrań roboczych. Drugim zgłaszanym postulatem jest umożliwienie zakupu określonej ilości mięsa i wędlin ze sztuki sprzedawanej przez rolnika, gdyż obowiązujące w chwili obecnej przepisy powodują znaczne marnotrawstwo mięsa (rolnik wszystkiego nie zagospodaruje, nie posiada również urządzeń do przechowywania). Należy podkreślić to, że wniosek powyższy jest zgłaszany już od kilku miesięcy.

Na odbytych ostatnio zebraniach partyjnych (w gminie Wądroże Wlk.) mówiono: „na wsi jest spokój, w mieście się szarpią, a rolnicy na tym cierpią. Nie mamy po co przychodzić na zebrania, bo mówimy ciągle o tym samym i nic się nie zmienia, więc po co się zbierać”.

x x x

Zakłady pracy w województwie legnickim pracowały normalnie. Nie notowano wydarzeń godzących w ład i spokój społeczny.

Sekretarz KW PZPR w Legnicy
Jerzy Szczepaniak



Muzeum Historyczne w Lubinie

Seria wydawnicza:
Teki Źródłowe Muzeum Historycznego w Lubinie

Tom IV
Obraz stanu wojennego w Zagłębiu Miedziowym w dalekopisach 1981–1983

Wstęp, wybór i opracowanie
Marek Zawadka

Opracowanie graficzne
Jacek Świerad

Skład i łamanie
Ewa Danilewicz

Publikacja w ramach projektu: *40. rocznica stanu wojennego w Zagłębiu Miedziowym 1981–1983*, pod redakcją Marka Zawadki

© Copyright by Muzeum Historyczne w Lubinie
Lubin 2021–2023